

**POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW**  
**ROODZINNE OGROD DZIAŁKOWE**  
"Park Wschodni"  
ul. Krakowska b/n  
50-424 Wrocław

Wrocław, dnia 16.04.2013r.

**Premier Rządu Donald TUSK**  
00-583 Warszawa,  
Al. Ujazdowskie 1/3

**Stanowisko w sprawie poparcia obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.**

Szanowny Panie Premierze piszemy do Pana, albowiem jesteśmy wciąż zaniepokojeni o dalszy los naszych ogrodów. Zapisy zawarte w propozycjach do projektu nowej ustawy o ogrodach działkowych przygotowanych przez zespół posłów Platformy Obywatelskiej pod kierunkiem Posła Stanisława Huskowskiego zmierzają pewnym krokiem do ich całkowitej likwidacji.

Polski Związek Działkowców jest członkiem Biura Międzynarodowego Ogrodów Działkowych i Rodzinnych. Biuro Międzynarodowe Ogrodów Działkowych i Rodzinnych (Office International du Coin de Terre et des Jardins Familiaux a.s.b.l.) zostało utworzone w Luksemburgu w dniu 3 października 1926. Od początku istnienia posiedzenia zarządu międzynarodowej organizacji działkowców odbywały się w Luksemburgu i do dziś pracuje tam biuro Sekretariatu Generalnego. Związki działkowców istnieją oprócz Polski w 14 państwach Europy: Austrii, Belgii, Czechach, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Luksemburgu, Norwegii, Niemczech, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji i w Wielkiej Brytanii.

Współpraca polskich działkowców z organizacjami o podobnym charakterze z innych państw Europy sięga okresu międzywojennego. O wysokiej ocenie ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce świadczy fakt, że w 1935 roku w Poznaniu odbył się V Międzynarodowy Kongres Działkowców.

Kierunki polityki związków narodowych wyznaczył w 1959 roku Międzynarodowy Kongres Działkowców w Dortmundzie. Proklamowano Rezolucję, w której zapisano, że czas wolny może być źródłem szczęścia, ale tylko wtedy, kiedy ludzie spędzają go w sposób aktywny i konstruktywny. Stwierdzono też, że w tym przypadku ogród działkowy oferuje idealne rozwiązanie dostępne dla wszystkich obywateli. Znaczenie rekreacyjnego charakteru działki wzrosło jeszcze bardziej w latach 80. i 90. w dobie rozbudowy wielkich miast z ich betonowymi blokami i osiedlami. W swoich rezolucjach z tego okresu Biuro Międzynarodowe podkreślało, że ogrody działkowe są wspaniałą rekompensatą dla pogarszającego się standardu życia kilku milionów europejskich rodzin.

Działkowcy składają na ręce Pana Premiera dziesiątki listów, w których wyrażają swoje zaniepokojenie planami Platformy Obywatelskiej dotyczącymi ogrodów działkowych. Czekają na jasne stanowisko Donalda Tuska - szefa rządu i lidera największego ugrupowania parlamentarnego w Sejmie. Tymczasem nic się nie zmienia - działkowcy - obywatele RP

piszą, a Pan Premier milczy. Milczenie premiera oceniamy krytycznie. W odczuciu działkowców jest ono potwierdzeniem lekceważenia milionowej społeczności tego Kraju.

Zaledwie pół roku temu Pan Premier mówił w mediach, że działkowcom nie stanie się krzywda, a tymczasem nie tylko Trybunał Konstytucyjny w swoim orzeczeniu pozbawił działkowców wszelkich praw, ale także posłowie Platformy Obywatelskiej planują całkowitą „zagładę” ogrodów i działkowców. Po zapoznaniu się z propozycjami opracowanymi przez zespół posła S. Huskowskiego budzą one nasz niepokój zakładając znaczące ograniczenie, a wręcz odebranie praw działkowcom co spowoduje pogorszenie funkcjonowania naszego ogrodu i nie tylko. Zawarte propozycje w/w zespołu mogą w dalszej perspektywie prowadzić wręcz do likwidacji ogrodów działkowych w Polsce.

Propozycje te są szkodliwe społecznie. Przedstawione przez posła Huskowskiego założenia wskazują na całkowity brak zrozumienia specyfiki ogrodnictwa działkowego. Założenia te są sprzeczne z ideą państwa prawa i bezpieczeństwa obywatelskiego. Jak inaczej nazwać nakładanie na działkowców obciążeń finansowych, powodujących, że działka staje się ekskluzywnym hobby? Działkowcy nie mają złudzeń co do propozycji posłów Platformy. W przygotowanym projekcie podstawowym założeniem jest likwidacja Polskiego Związku Działkowców i nacjonalizacja jego majątku, a nie ochrona naszych praw.

Na takie działania nie wyrażamy zgody.

Czego więc oczekują działkowcy? Otóż domagają się, by Pan Premier odstąpił od projektu stworzonego przez PO i zwrócił się ku projektowi obywatelskiemu. Projekt ten dostosowuje się do wytycznych TK, nie ograniczając przy tym poszanowania praw działkowców. Projekt obywatelski został opracowany przez działkowców i z myślą o działkowcach. Opracował go zespół fachowców znających specyfikę ogrodnictwa działkowego w Polsce, zawierając w nim ponadto wszystkie zobowiązania wskazane przez TK w swym wyroku z 11 lipca 2012r. Działkowcy mają prawo oczekiwać, że Rząd RP i Parlament poprze go, gdyż wraz z naszymi rodzinami jest nas prawie cztery miliony”.

Przyjęcie projektu tej ustawy gwarantuje nam, działkowcom, że nie stracimy swoich praw do działek. Dzięki tej ustawie zyskamy również pewność, że nasze ogrody, bez których nie wyobrażamy sobie życia, przetrwają. Polscy działkowcy to ludzie, którzy nie posiadają wielkich dochodów. Ogródek Działkowy jest ich jedyną radością życia i swoistą formą zapomogi, pozwalającej związać koniec z końcem - dlatego nie odbierajcie nam tego. Liczymy na dobrą wolę Pana Premiera i przychyłność dla działkowców i ogrodów.

Działkowcy udzielają także pełnego poparcia dla istnienia Polskiego Związku Działkowców, który w ich ocenie od trzydziestu lat konsekwentnie broni ich praw. W naszej ocenie tylko silna, ogólnopolska organizacja może skutecznie reprezentować interesy działkowców. Bez ogólnopolskiej organizacji, bez wspierania naszych inwestycji, bez wydawnictw, poradnictwa ogrodowego, specjalistycznych szkoleń, prezentowania naszych ogrodów w skali krajowej i międzynarodowej, zostaniemy zredukowani do znaczenia zaściankowego, z którym nikt się nie będzie liczył.

Z poważaniem za Zarząd

